

Więści ze świata

Stare lasy na Tasmanii pod ochroną

Po dwóch dekadach lokalnych protestów, sześciu latach blokad i akcji bezpośrednich, a także wielu kampaniach międzynarodowych, 170 tys. ha starych lasów na Tasmanii objęto ochroną i uznano za część Światowego Dziedzictwa Ludzkości UNESCO.

Niemalą wkład w rozszerzenie istniejącego obszaru Światowego Dziedzictwa na owe lasy miały akcje mailingowe prawie 130 tysięcy internautów ze 110 krajów, koordynowane przez małą organizację zajmującą się ochroną lasów i klimatu – Ecological Internet.

Na Tasmanii występują najwyższe drzewa na świecie – eukaliptusy sięgające 100 metrów wysokości i dożywające 400 lat, tworzące jedne z największych w skali globu połaci całkowicie nienaruszonych, ekologicznie spójnych lasów strefy umiarkowanej. Występują tu ponadto rozległe obszary form polodowcowych, środowisk alpejskich i subalpejskich, a także dzikie rzeki, stanowiska archeologiczne po pierwotnych mieszkańcach wyspy oraz siedliska krytycznie zagrożonych gatunków, których przetrwanie zależy od starych lasów. Są to np. orzeł tasmański i diabeł tasmański.



Tasmania, Craing Bellamy, [flickr.com/photos/milkbarmilkbar/8458747722/](https://www.flickr.com/photos/milkbarmilkbar/8458747722/)

Minister Środowiska Australii, Tony Burke, napisał w e-mailu do aktywistów: „Lasy Tasmanii są od teraz na zawsze objęte ochroną. Wasza praca i wsparcie pomogły uczynić ochronę tych lasów realną”. Dotychczas lasy te były zagrożone wyrębami dla przemysłu celulozowo-papierniczego.

(Ecological Internet)

Ochrona dla rzeki Illinois

Wydział Spraw Wewnętrznych USA zaakceptował 20-letnią ochronę rzeki Illinois. Wydobywanie surowców z dna rzeki, polegające na stosowaniu techniki pogłębiania dna i ssania rumoszu rzeczno-głazowego, zostało zakazane na kolejne 20 lat. Rzeka Illinois w stanie Oregon charakteryzuje się czystą, zimną wodą, w której od wieków każdego roku swoje tarło odbywają łososie pacyficzne.

(Earthworks)

Plemię Awa na razie bezpieczne

Brazylijskie wojsko podjęło operację przeciwko nielegalnym wyrębom lasów na terytorium amazońskiego plemienia Awa – jednej z najbardziej zagrożonych grup etnicznych na świecie.

Setki żołnierzy, policjantów i agentów Ministerstwa Środowiska zaopatrzonych w czołgi, śmigłowce i inne pojazdy wkroczyło na teren nielegalnej wycinki, aby powstrzymać wylesienie, które dotychczas dotknęło ponad 30% powierzchni terytorium Awa. Od rozpoczęcia operacji w czerwcu 2013 r. zamknięto co najmniej osiem tartaków, maszynę skonfiskowano lub zniszczono. Operacje rozpoczęto w momencie bardzo krytycznym dla ludu Awa, jednego ze zbieracko-łowieckich plemion, któremu zagraża wyginięcie, jeżeli w trybie pilnym niszczenie lasów nie zostanie powstrzymane.

Akcję poprzedziła kampania zorganizowana przez Survival International, w której wzięły udział dziesiątki tysięcy ludzi na całym świecie, w tym wielu celebrytów. Kampania miała na celu skłonienie rządu brazylijskiego do wysłania sił zbrojnych na terytorium Awa, aby usunąć nielegalnych najeźdźców, zatrzymać wycinkę lasów, pociągnąć do odpowiedzialności sprawców nielegalnego wycięcia oraz zapobiec ponownemu wejściu ekspluatatorów na terytorium Awa. Dyrektor Survival International, Stephen Corry, powiedział: „Brazylia podjęła się pierwszego obiecanego kroku w kierunku ocalenia najbardziej zagrożonego plemienia na świecie. Należy podziękować tysiącom osób na całym świecie, wspierających naszą kampanię. Jest to dowód na to, jak opinia publiczna może dokonywać zmian. Jednak bitwa nie jest jeszcze wygrana. Władze nie mogą poprzestać, dopóki nielegalni najeźdźcy nie znikną”.

(Survival International)

W Tybecie pobicia działaczy ekologicznych

6 lipca, w dzień 78. urodzin Dalajlamy, w regionie Dału (chin. Daofu) we wschodnim Tybecie doszło do brutalnego pobicia i ostrzelania Tybetańczyków, którzy chcieli celebrować urodziny swojego guru na jednej ze świętych gór. Uzbrojona chińska policja pobiła wielu Tybetańczyków, w tym Gjaltsena, znanego działacza Stowarzyszenia Ochrony Środowiska Dału, organizacji istniejącej od 2011 r. Stowarzyszenie podejmuje wiele inicjatyw - kampanie przeciw niekontrolowanemu górnictwu, wylesianiu, przemytowi produktów z zagrożonych gatunków. Członkowie tej organizacji stanowią wykształconą elitę w swoich społecznościach.

Według Tybetańskiego Centrum Praw Człowieka i Demokracji, chińska policja brutalnie zaatakowała grupę Tybetańczyków, gdy ci chcieli poznać przyczyny zakazu odprawienia uroczystości religijnych na wzgórzu. - „Brutalne bicie było odpowiedzią na pytania i opór ze strony Gjaltsena i innych w jego grupie” - mówi świadek wydarzeń. Po pobiciu policja aresztowała co najmniej 14 osób. Wielu zwolnionych z aresztu trafiło do szpitala na skutek doznanych obrażeń.

Możesz wspierać pokojową walkę Tybetańczyków o wolność i ochronę środowiska przyłączając się do Students for a Free Tibet Poland: sftpoland.org.

(Ratuj Tybet, Piotr Cykowski)

Opracowanie: Tomasz Nakonieczny, Piotr Cykowski